

Sygn. akt III KO 110/20

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu na posiedzeniu bez udziału stron w dniu 9 czerwca 2021 r.

w sprawie K.S.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania
prawomocnie zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymującym w mocy wyrok Sądu
Okręgowego w G. z dnia 10 stycznia 2014 r., sygn. akt XIV K (...),
na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 16 listopada 2020 r. skazany K.S. złożył do Sądu Okręgowego w G. osobiście sporządzony wniosek o wznowienie postępowania. Swój wniosek motywował tym, że w sprawie zaistniały całkiem nowe dowody, nadto wnosił o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu. Wniosek został przekazany do Sądu Najwyższego w dniu 2 grudnia 2020 r. Zarządzeniem z dnia 3 grudnia 2020 r. wnioskodawca został wezwany przez Przewodniczącego III Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego do udzielenia w terminie 7 dni informacji o tym, jakie okoliczności wskazane w art. 540 k.p.k. i art. 540a i b k.p.k. mają stanowić podstawę wniosku o wznowienie postępowania, pod rygorem nierozpoznania wniosku o ustanowienie obrońcy z urzędu (k. 5 akt SN).

W dniu 15 stycznia 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo skazanego uzupełniające wniosek, w którym wskazał, że w toku postępowania karnego nie był skierowany na obserwację do szpitala psychiatrycznego. Do pisma załączył dokumentację mającą wykazać, iż cierpi on na „mieszane zaburzenia zachowania i emocji” oraz „upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia” (k. 11). Na mocy zarządzenia z dnia 26 stycznia 2021 r. (k. 18) skazanemu wyznaczono obrońcę z urzędu w celu sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania lub sporządzenia opinii o braku podstaw do jego wznowienia (art. 84 § 3 k.p.k.). Obrońca złożył opinię, w której stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania. W tej sytuacji skazanego wezwano ponownie do usunięcia braków formalnych w postaci sporządzenia i podpisania wniosku o wznowienie postępowania przez obrońcę z wyboru (k. 47). W odpowiedzi na to wezwanie skazany skierował do Sądu Najwyższego pismo, w którym wyjaśnił, iż powinien być umieszczony w zakładzie psychiatrycznym, a nie w zakładzie karnym, ponieważ wystąpiły u niego przesłanki z art. 31 § 1 k.k., jako że rozpoznano w dniu 7 stycznia 2008 r. u niego upośledzenie umysłowe lekkiego stopnia, a nie został wcześniej skierowany „do obserwacji” w celu ustalenia, czy był niepoczytalny.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k. sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, bez wzywania strony do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność. Co istotne i co należy wyraźnie podkreślić to fakt, że w trybie art. 545 § 3 k.p.k. sąd nie rozpoznaje merytorycznie wniosku i nie bada także jego zasadności pod kątem ewentualnych podstaw wznowienia. Natomiast wniosek taki podlega kontroli o charakterze *quasi* formalnym, pod kątem hipotetycznej możliwości wznowienia (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 5*).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, iż żadne z pism skazanego K.S. nie zawiera argumentacji, która pozwoliłaby na ustalenie, że w sprawie miały miejsce okoliczności uzasadniające wznowienie postępowania ujęte w art. 540 § 1 - § 3 k.p.k. Argumentacja skarżącego okazała się niezasadna i ostatecznie nie uznano, by mogła wskazywać

na tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić podstawę wznowienia postępowania. Zgodnie z Kodeksem postępowania karnego takimi okolicznościami są wyłącznie: popełnienie przestępstwa w związku z postępowaniem, gdy istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia – jednak w tym przypadku przestępstwo to musi być stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądu. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Nie doszło również w sprawie do ujawnienia nowych faktów lub dowodów wskazujących na to, że skazany nie popełnił czynu albo jego czyn nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze. Zaistnienie żadnej z tych podstaw wznowieniowych nie zostało przez skazanego skutecznie uprawdopodobnione w złożonym przez niego wniosku.

Niniejsza sprawa była już wcześniej przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy pod kątem wystąpienia przesłanek do wznowienia postępowania. W dniu 21 czerwca 2018 r. do Sądu Najwyższego przekazany został wniosek K.S. o wznowienie postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy w G. pod sygn. XIV K (...), zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt II AKa (...). We wniosku skazany nie przyznając się do pozbawienia życia K. C. wskazał, że jedynie pomógł pokrzywdzonej popełnić samobójstwo przytrzymując ją za nogi. Na mocy postanowienia z dnia 11 lipca 2018 r., sygn. akt III KO 81/18, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności (k. 1823). Po rozpoznaniu zażalenia skazanego, postanowieniem z dnia 6 września 2018 r. Sąd Najwyższy w innym składzie utrzymał w mocy to postanowienie.

Obecny wniosek skazanego oparty został natomiast na przesłance podejrzenia wystąpienia przesłanek z art. 31 § 1 k.k., które miałyby uzasadniać umorzenie postępowania i zastosowanie wobec skazanego środków zabezpieczających wobec jego niepoczytalności. Skarżący podnosi, że powinien zostać skierowany „do obserwacji” właśnie w celu ustalenia, czy był on niepoczytalny. Analiza akt sprawy wykazała, że w toku głównego postępowania karnego sporządzone zostały dwukrotnie zarówno opinie sądowo-psychiatryczne, jak i sądowo-psychologiczne (k. 201-213, 1305), nadto na rozprawie przedstawiono opinie ustne (k. 768-770, 1417).

Biegli wydali opinie po przeprowadzeniu badania stanu zdrowia psychicznego podejrzanego, diagnozy psychologicznej oraz danych z akt sprawy – i nie mieli wątpliwości co do wyników swojej diagnozy (k. 213). W toczącym się po raz pierwszy postępowaniu przed Sądem I instancji, składając opinię na rozprawie biegły lekarz psychiatra wskazał, że wnioski zawarte w opinii były ostateczne, bowiem nie było potrzeby zasięgnięcia dodatkowych informacji zawartych w dokumentacjach z innych placówek. Potwierdził również, że zapoznał się z treścią dokumentacji, na którą obecnie powołuje się skazany w osobistym wniosku o wznowienie postępowania – a która zawarta już była w aktach sprawy toczącej się przed Sądem I instancji (k. 768). Z akt sprawy wynika również, że skazany przebywał na oddziale psychiatrii Aresztu Śledczego w S. (k. 1258). Po przesłaniu dokumentacji z tego oddziału, w toczącym się po raz drugi postępowaniu przed Sądem I instancji, została wydana w dniu 13 czerwca 2013 r. ponowna opinia sądowo-psychiatryczna, w której biegli stwierdzili, że oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną (k. 1305). I tym razem biegli złożyli opinię również ustnie na rozprawie, w której potwierdzili, że opinia pisemna uwzględniała badanie dotyczące aktualnego stanu zdrowia oskarżonego po pobycie na oddziale psychiatrycznym Aresztu Śledczego (k. 1415).

Wszystkie te opinie biegłych Sąd I instancji uznał za logiczne i koherentne, a także w sposób przekonywujący uzasadnione (k. 1566). Brak było sprzeczności w opiniach, wszystkie były zgodne co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Sąd przyjął, że K. S. nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznano u niego osobowość o cechach osobowości dys socjalnej bez cech rozszczepienia, co oznaczało, iż osobowość oskarżonego była nie do końca rozwinięta. Sąd podkreślił również inne wnioski wynikające z opinii, a związane z tym, że oskarżony jest zbyt skoncentrowany na sobie, by być zdolnym do powstrzymywania się od bezpośredniego odreagowywania swojego stresu lub natychmiastowego zaspokojenia swoich potrzeb (k. 1545). Bez żadnych wątpliwości Sąd ustalił, że w czasie popełnienia zarzucanego mu – i przypisanego – czynu, K.S. miał w pełni zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Brak było podstaw by uznać, że działał pod wpływem „silnego wzburzenia”. Również w trakcie postępowania jego poczytalność

nie budziła wątpliwości Sądu. Powyższe okoliczności potwierdzają, że stan zdrowia skazanego został wszechstronnie przebadany w czasie dwukrotnego postępowania przed Sądem I instancji i nie wzbudził wątpliwości ani u biegłych psychiatrów i psychologów, ani u samego orzekającego w sprawie Sądu. Tak i nie może budzić wątpliwości ten stan obecnie, na etapie postępowania wznowieniowego.

Reasumując podkreślić należy, że w sprawie o wznowienie postępowania nie dokonuje się na nowo oceny zebranych w toku procesu dowodów i poprawności przyjętych w oparciu o nie ustaleń faktycznych będących podstawą prawomocnego wyroku – w tym dotyczących stanu zdrowia psychicznego skazanego. Nie bada się w ramach tej procedury oceny zasadności orzeczeń procedujących w sprawie sądów, tak jak to się czyni w ramach kontroli instancyjnej. Sąd w ramach postępowania wznowieniowego jest uprawniony zbadać tylko to, czy ujawniły się nowe fakty lub dowody, wykazujące znaczne prawdopodobieństwo błędności tego wyroku skazującego, a nie czynić ustalenia faktyczne na podstawie tych dowodów, czyli, jak w niniejszej sprawie, po raz kolejny oceniać poprawność opinii biegłych na temat poczytalności skazanego w czasie popełnienia przypisanego mu czynu. Należy także podkreślić, że skazanemu został wyznaczony obrońca z urzędu w celu sporządzenia i podpisania opinii na temat wznowienia postępowania (k. 18 akt SN). Obrońca ten, po „głębokiej analizie akt sprawy, wgłębieniu się w poglądy doktryny prawa, a także orzecznictwa”, przedłożył opinię o braku podstaw do wznowienia postępowania.

Wszystkie te okoliczności, oceniane w kontekście art. 545 § 3 k.p.k., przesądzają o oczywistej bezzasadności złożonego przez K.S. wniosku o wznowienie postępowania. Należy jednak zauważyć, iż złożenie wniosku o wznowienie postępowania na korzyść skazanego nie jest ograniczone żadnym terminem, zatem może on to uczynić po zebraniu odpowiednich środków i zleceniu sporządzenia wniosku ustanowionemu przez siebie adwokatowi lub radcy prawnemu, o ile obrońca uzna, że powody do wznowienia rzeczywiście zachodzą.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

